

## Nedługo znów spotkamy się

Toples

Strasz, że nie zobaczysz mnie  
Złość na świat, że taki jest  
Pod maską śmiechu tkwi nie wiarygodny ból  
Najgorszy moment spotkań nadszedł już  
Żal, zbyt gorzki aby znieść  
Twoja twarz cała we łzach jest  
Dlaczego pytasz mnie widocznie tak chce los  
Ktoś odjeżdża i zostaje ktoś

Nedługo znów spotkamy się powróci radość głośny śmiech  
przez chwile cały świat będzie nasz  
Potokiem słów powitasz mnie,  
spojrzeniem, gestem jak we śnie,  
A ja miłością odmierzę czas  
Nie myśl że to koniec  
świat nie kończy się

Nic tak nie jest gorzkie jak  
łez, przy pożegnaniu smak  
Twa burza dwojga serc  
niezrozumiałych zdań  
Ty zostajesz tu ja będę tam  
Raj, przeżyty przez ostatnie dni  
Dźwięk, radości jeszcze brzmi,  
niesprawiedliwie jest tak w środku krzyczy coś  
Ktoś odjeżdża i zostaje ktoś

Nedługo znów spotkamy się powróci radość głośny śmiech  
przez chwile cały świat będzie nasz  
Potokiem słów powitasz mnie,  
spojrzeniem, gestem jak we śnie,  
A ja miłością odmierzę czas  
Nie myśl że to koniec  
świat nie kończy się

Strach że nie zobaczysz mnie  
złość na świat że taki jest  
pod maską śmiechu tkwi  
nie wiarygodny ból  
najgorszy moment spotkań nadszedł już  
Żal zbyt gorzki by znieść  
Twoja twarz cała we łzach jest  
Dlaczego pytasz mnie  
widocznie tak chce los  
Ktoś odjeżdża i zostaje ktoś

Nedługo znów spotkamy się powróci radość, głośny śmiech  
przez chwile cały świat będzie nasz  
Potokiem słów powitasz mnie,  
spojrzeniem, gestem jak we śnie,  
A ja miłością odmierzę czas  
Nie myśl że to koniec o nie  
świat nie kończy się